

MINISTERSTWO CYFRYZACJI PRZECIWKO DEZINFORMACJI. POLSKI PLAN WALKI Z FAKE NEWSAMI

„Ministerstwo Cyfryzacji zastanawia się nad rozwiązaniami technicznymi, jakie pozwoliłyby wesprzeć administrację publiczną w odpowiednim rozpoznawaniu fikcyjnych treści, które są inspirowane przez środowiska antypolskie lub w naszym kontekście mocno prorosyjskie” - powiedział Karol Okoński, sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, prezentujący stanowisko resortu podczas posiedzenia Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (CNT).

Ministerstwo Cyfryzacji (MC) definiuje dezinformacje jako świadome działanie operacyjne, którego celem jest wywarcie rzeczywistego wpływu na opinię publiczną. Głównym elementem tego typu kampanii są fake newsy. Zjawisko szerzenia fałszywych informacji oraz manipulacji jest ściśle związane z upowszechnieniem internetu, w tym przede wszystkim mediów społecznościowych.

Dystrybucja oraz zwiększenie zasięgu oddziaływania fake newsów jest współcześnie prostsze ze względu na możliwość użycia tzw. botów, czyli fałszywych kont na platformach społecznościowych, które bez ingerencji człowieka, za pomocą odpowiedniego algorytmu, wykorzystują fikcyjne konta. „Tym samym utrudniają one wykrycie odpowiednich osób, tożsamości, a nawet samych motywacji, które stoją za danym działaniem” - dodał Karol Okoński.

Istotną rolę w szerzeniu dezinformacji odgrywają również sami użytkownicy. Bezkrytyczne podejście do treści, które śledzą lub obserwują w mediach społecznościowych powoduje zupełny brak weryfikacji informacji zanim zostanie ona podana dalej. To z kolei sprawia, że proces rozprzestrzeniania się fake newsów nabiera tempa. Prezentując stanowisko Ministerstwa Cyfryzacji Karol Okoński odwołał się do przykładu fikcyjnego serwisu informacyjnego - „Jeden fałszywy serwis informacyjny był w stanie wygenerować w ciągu miesiąca 11 milionów interakcji przez odpowiednie powiązanie między poszczególnymi podmiotami, którzy przesyłali tą informację dalej (...) To jest około 5 razy więcej niż renomowany serwis online dedykowany do publikowania informacji”.

Ministerstwo Cyfryzacji wskazało, że dla większości użytkowników głównym źródłem informacji jest internet. W dobie cyfryzacji na znaczeniu tracą media tradycyjne, których wiadomości można było uznać za wiarygodne. Według badania Rutersa z 2016 roku około 58% Polaków wskazało, że media społecznościowe są dla nich głównym źródłem informacji. Mowa tu przede wszystkim o linkach lub postach podawanych przez daną społeczność w ramach określonego portalu.

Problem związany z dezinformacją dostrzegają sami użytkownicy. Karol Okoński odwołał się do badań Eurobarometru podkreślając, iż 82% Polaków przyznaje, że spotyka się z fake newsami, z czego 48% ma z nimi codziennie lub prawie codziennie do czynienia. Są to liczby zbliżone do średniej w Unii Europejskiej, w której dzienna styczność z fikcyjnymi informacjami wynosi 37%.

Resort podkreślił, iż zarówno Polska, jak i Unia podejmują odpowiednie działania, mające na celu walkę z dezinformacją. 26 kwietnia 2018 roku Komisja Europejska wydała komunikat dotyczący zwalczania dezinformacji w internecie, w którym zaprezentowała europejskie podejście do zagadnienia. Dokument określa nadrzędne zasady, cele oraz wytyczne działania, jakie powinny zagwarantować skuteczną walkę z fake newsami.

Komisja w kwietniowym komunikacie wskazała na 4 kluczowe punkty. Są to działania, które zarówno Unia, jak i poszczególne państwa członkowskie powinny podjąć w celu walki z dezinformacją:

- 1) poprawa przejrzystości, jeśli chodzi o pochodzenie, sposoby tworzenia, finansowania i rozpowszechniania informacji;
- 2) promowanie różnorodności informacji poprzez wspieranie wysokiej jakości dziennikarstwa i umiejętności korzystania z mediów oraz przywrócenia równowagi między twórcami a dystrybutorami informacji;
- 3) wspieranie wiarygodności informacji poprzez wskazywanie, czy można im ufać, w szczególności za pomocą podmiotów sygnalizujących oraz poprzez poprawę identyfikacji informacji oraz uwierzytelnienia wpływowych dostawców informacji;
- 4) opracowanie rozwiązań integracyjnych, polegających na zwiększeniu wiedzy o problemie, lepsze umiejętności korzystania z mediów, szerokiego zaangażowania zainteresowanych stron oraz współpraca organów publicznych, platform internetowych, reklamodawców i wszystkich innych w jak najszybszym identyfikowaniu tego typu informacji.

Jak wskazał sekretarz stanu MC, Komisja Europejska zwraca również uwagę na to, że dezinformacja jest zjawiskiem szerszym, ponieważ jej podstawą może być rosnący ekstremizm, zmiany kulturowe czy brak bezpieczeństwa gospodarczego, które przyczyniają się do powstania napięć społecznych, polaryzacji i braku zaufania.

Z punktu widzenia wartości Unii Europejskiej istotne jest, aby działania podejmowane w celu walki z dezinformacją nie naruszyły wolności słowa oraz prawa do informacji. Z punktu widzenia prawa, fake newsy, nawet te o szkodliwym charakterze, co do zasady nie są treściami niezgodnymi z prawem, zatem ich rozprzestrzenianie nie może być odgórnie ograniczone za pomocą np. usuwania czy blokowania treści, ponieważ byłoby to równoznaczne z ingerencją w wolność wypowiedzi.

Ministerstwo Cyfryzacji twierdzi, iż metody walki z dezinformacją powinny opierać się na działaniach miękkich, takich jak: edukacja; zwiększenie transparentności pochodzenia treści i finansowania źródeł; wspieranie działań samoregulujących np. przez platformy internetowe, dystrybutorów informacji czy środowiska dziennikarzy i twórców, promujących wiarygodne i wysokiej jakości źródło informacyjne.

Jak zaznaczył Karol Okoński – „Generalnie działania edukacyjne mają na celu przede wszystkim zwiększenie odporności społeczeństwa na informacje o fałszywym charakterze i też spadek atrakcyjności tego typu treści, bo tak jak mówiłem, poniekąd pewnym narzędziem w rozpowszechnianiu dezinformacji są sami użytkownicy, którzy bez odpowiedniej refleksji przekazują te informacje dalej”.

Pod koniec września bieżącego roku platformy internetowe zaproponowały przyjęcie określonego kodeksu postępowania w obrębie cyberprzestrzeni. „Mowa tutaj o swego rodzaju pewnej samoregulacji, które platformy internetowe postulowały czy podały, aby mogły wdrożyć” – tłumaczył sekretarz stanu MC. Należy tutaj wskazać na chociażby ograniczanie sponsorowania treści o charakterze fikcyjnym, zapewnienie większej przejrzystości w odniesieniu do treści sponsorowanych (w tym reklamy politycznej), wprowadzenie środków identyfikacji i zamykania fałszywych kont oraz walki z botami, a także wprowadzenie narzędzi technicznych, które mają sprawdzać rzetelność

informacji.

Resort wskazał również na konkretne działania, jakie udało się zrealizować jeszcze przed ostatnimi wyborami samorządowymi. Wskazano tutaj na utworzenie i uruchomienie strony „BezpieczneWybory.pl”, która powstała we współpracy z NASK, ABW oraz Państwową Komisją Wybroczą. Witryna prezentowała obywatelom określone wskazówki dotyczące m.in. ostrożności, czujności oraz bezpieczeństwa, zwłaszcza w zakresie dezinformacji i fake newsów.

Odnosząc się do przyszłości, Ministerstwo Cyfryzacji planuje oraz częściowo podjęło już działania na rzecz współpracy z mediami społecznościowymi w celu wypracowania wspólnego kodeksu dobrych praktyk w zakresie samoregulacji. Miałby on obejmować przede wszystkim podmioty odpowiedzialne za tworzenie treści oraz ich dystrybucję. „W lipcu 2018 mieliśmy pierwsze spotkanie otwarte, którego celem było zasygnalizowanie tematu oraz wymiana informacji na temat najskuteczniejszych form walki z fake newsami. Resort planuje tę debatę kontynuować i w pierwszej kolejności skupiać się na aspektach miękkich, związanych z edukacją i kodeksem dobrych praktyk” – powiedział Karol Okoński podczas posiedzenia Komisji.

W ramach prowadzonych działań resort zastanawia się nad wdrożeniem rozwiązań technicznych, których celem byłoby wsparcie administracji publicznej we właściwym rozpoznawaniu fikcyjnych treści, tworzonych przez środowiska antypolskie lub prorosyjskie. Mowa tutaj o narzędziach umożliwiających rozpoznanie pewnych wzorców zachowań, które stosują określone służby, aby informacje uzyskane w ten sposób, przekazać specjalnym podmiotom odpowiedzialnym za prowadzenie działań zaradczych.